

Zmienia się świat, zmienia się Europa i Polska nie uniknie zmian.

Stany Zjednoczone walczą o nowy model systemu globalnego tzn. systemu wymiany handlowej, bowiem zaczął się rozpad systemu globalnego, który wykreowali i byli gwarantem. Cały świat korzystał na wolnej wymianie handlowej, ale to Amerykanie zapewniali ład i bezpieczeństwo na liniach handlowych. Szczególnie mam na myśli szlaki wodne i ład instytucjonalny. Ostatnie miesiące ukazują nam jak z terytorialnego punktu w geopolityce ważne jest położenie Polski. Niemcy i Stany Zjednoczone konkurując między sobą, zabiegają o kontrolę nad Polską. Jedni i drudzy siłą zabiegają o względy narodu Polskiego. Nie jest dla mnie zaskoczeniem, jeżeli połączymy fakty dotyczące Ustawy S447 Senatu USA i HR1226 oraz artykułu 7 Traktatu Unii Europejskiej, to oznacza, że rok 2018 będzie gorący w polityce. Odniosę się teraz do Amerykańskiej strategii względem Polski. Polega ona na głaskaniu rozjuszonego i zranionego zwierza, z którego jątrzy się krew niesprawiedliwości dziejowej, bohaterstwa i odwagi. Przemówienie Prezydenta US Donalda Trampa w Warszawie rozbudziło nadzieje i zamiary na wyrost o naszej wyższości nad innymi. Retoryka wielkości i znaczenia Polski pękła jak mydlana bańka po informacji o Ustawach: zatwierdzonej przez aklamację S447 Senatu USA i HR1226 jeszcze nie przegłosowanej.

12 grudnia ub.r. Senat Stanów Zjednoczonych aprobował Act S.447, znany jako Justice for Uncompensated Survivors Today (JUST) Act of 2017. Otwiera to drogę do przekazania go pod rozagę Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. Jeśli zostanie on przez Izbę Reprezentantów zatwierdzony, to stosowna dokumentacja może trafić na biurko prezydenta Donalda Trumpa, a po podpisaniu ten akt stanie się obowiązującym w USA prawem. Stwarzałby on pozory legalności dla przejmowania przez żydowskie organizacje przemysłu holokaustu tak zwanego „mienia bezspadkowego”, to znaczy – znajdujących się w Polsce nieruchomości stanowiących własność skarbu państwa, albo własność samorządów terytorialnych.

Polskie prawo zakłada, że bezpotomna śmierć ofiar Holokaustu spowodowała, że ich mienie przeszło na rzecz Państwa Polskiego. Tymczasem ustawa „Justice for Uncompensated Survivors Today” odwołuje się do tzw. Deklaracji Teresińskiej z 2009 roku. Wtedy to przedstawiciele 46 państw rozmawiali na temat zwrotu nieruchomości należących przed wojną do Żydów, którzy zostali zabici przez Niemców w trakcie Holokaustu. Obecna ustawa jest swoistym „aktem wykonawczym” tej Deklaracji (Polska jest jej sygnatariuszem).

Powinniśmy poznać personalnie osobę która podpisała Deklarację Teresińską z 2009 roku w imieniu Polski.

Przegłosowanie ustawy S447 w czasie gdy powstaje nowa mapa geopolityczna świata, to strzał w stopę dla geopolitycznych strategów Amerykańskich. Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych jest wspólna z polityką Izraela i to nie jest teoria spiskowa, tylko oczywistość. Byłem bardzo oburzony treścią ustawy S447, ale przespałem się z niegodziwością i doszedłem do wniosku, że ustawa jest zbawienna dla Polski. W końcu możemy rozwiązać raz na zawsze problem wojennej odpowiedzialności i zadośćuczynienia dla państwa Izrael, które powstało po wojnie.

Rekompensaty za własność prywatną w Polsce zostały już wypłacone prawowitym właścicielom Wzywając do zwrotu prawowitemu właścicielowi mienia, które zostało "nieprawie zabrane lub przekazane", BOM naruszają Umowę między Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki a Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dotyczącą roszczeń obywateli Stanów Zjednoczonych. Państwa podpisane w Waszyngtonie 16 lipca 1960 r. I zarejestrowane w Organizacji Narodów Zjednoczonych przez Stany Zjednoczone 6 stycznia 1961 r. ("Traktat z 1960 r.").

Zgodnie z traktatem z 1960 r., Polska zapłaciła Stanom Zjednoczonym 40 milionów dolarów z tytułu pełnego zaspokojenia roszczeń obywateli Stanów Zjednoczonych w związku z nacjonalizacją lub innym przejściem własności, przywłaszczeniem lub utratą użytkowania ich własności i długiem wobec przedsiębiorstw przejętych przez państwo. 140 milionów dolarów zapłaconych zgodnie z traktatem z 1960 r. Stanowi ponad miliard dolarów w 2017 r. Stąd te znaczne odszkodowania miały na celu uregulowanie roszczeń majątkowych przeciwko Polsce ze strony obywateli Stanów Zjednoczonych.

Zgodnie z artykułem IV traktatu z 1960 r. Stany Zjednoczone zgodziły się w pełni zabezpieczyć Polskę przed wszelkimi roszczeniami majątkowymi obywateli Stanów Zjednoczonych, które miały miejsce przed wejściem w życie traktatu z 1960 r. 2 W dniu 31 marca 1966 r. Komisja ds. Rozliczeń Zagranicznych Stanów Zjednoczonych zakończyła administrowanie programem polskich roszczeń zgodnie z Traktatem z 1960 r. I przedłożyła raport końcowy różnym komitetom Kongresu. Nagrody przyznane w ramach Programu Polskich roszczeń wyniosły 100 773 681,63 USD w kwocie głównej plus odsetki w wysokości 51 051 815,01 USD. W związku z tym, w świetle zobowiązania umownego Stanów Zjednoczonych do zapewnienia Polsce rekompensaty z tytułu roszczeń dotyczących własności prywatnej, uchwalenie ustaw, które nakazują Sekretarzowi Stanu USA wywieranie presji na Polskę na dalsze dalsze roszczenia własności prywatnej, narusza zobowiązania umowne Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone. Należy również zauważyć, że w latach 1948-1971 Polska zawarła umowy o naprawie majątku i odszkodowania nie tylko ze Stanami Zjednoczonymi, lecz także z Austrią, Belgią, Kanadą, Danią, Francją, Wielką Brytanią, Grecją, Holandią, Luksemburgiem, Norwegią, Szwecją i Szwajcarią. Wszystkie wierzytelności dotyczące nieruchomości znajdujących się w Polsce od obywateli tych krajów zostały od tego czasu uregulowane w całości i zniesione. Ponadto, od 1989 r. Wszystkie legalne roszczenia majątkowe osób fizycznych mogą być swobodnie ścigane przed polskimi sądami zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego. Każda osoba bez względu na narodowość lub pochodzenie etniczne może egzekwować swoje prawa majątkowe i spadkowe przed polskimi sądami zgodnie z procedurami kodeksu postępowania cywilnego. Stąd każda osoba posiadająca odpowiedni tytuł może złożyć wniosek o deklarację nabycia spadku. Tysiące osób legitymujących się roszczeniami prawnymi - bez względu na pochodzenie etniczne - odzyskały swoje mienie w Polsce na podstawie prawa własności prywatnej.

Obydwe ustawy S447 Senatu USA i HR1226 są sprzeczne z Amerykańską Konstytucją, wskazując, iż Amerykański Kongres nie ma konstytucyjnego prawa uchwalić obydwu ustaw. Kongres ma prawo uchwalić ustawy zgodne z Art. I Sekcja 8 Klauzula 3 Konstytucji Stanów Zjednoczonych znanym jako Klauzula Handlowa 7, który daje Kongresowi prawo „regulowania handlu z obcymi narodami, poszczególnymi krajami i plemionami indiańskimi”. Tymczasem ani S 447 ani HR 1226 nie odnoszą się do regulacji handlowych.

Chciałbym teraz wyjaśnić geopolitykę i miejsce Polski w świecie, a później mechanizmy demokratycznego ustwodawstwa w USA.

Stany Zjednoczone Ameryki

Stany Zjednoczone Ameryki to państwo w Ameryce Północnej graniczące z Kanadą od północy, Meksykiem od południa, Oceanem Spokojnym od zachodu, Oceanem Arktycznym od północnego zachodu, Oceanem Atlantyckim od wschodu. Stany są trzecim krajem pod względem liczby ludności (po Chinach i Indiach), a czwarte pod względem terytorium (po Rosji, Kanadzie i Chinach). W jego skład wchodzi także pozastanowe wyspy na Pacyfiku (Baker, Guam, Howland, Jarvis, Johnston, Kingman, Mariany Północne, Midway, Palmyra, Samoa Amerykańskie, Wake) i na Atlantyku (Wyspy Dziewicze, Navassa, Portoryko – największa z nich, formalnie państwo stowarzyszone z USA). Obecnie USA walczy o podtrzymanie systemu jednobiegunowego na świecie, ukształtowanego po rozpadzie Rosji. Oczkiem w głowie Amerykańskich strategów to Azja. Widzimy bezradność USA w Azji Wschodniej z Koreą Północną obok Chin. W ujęciu geograficznym i geo-politycznym Azja Wschodnia obejmuje obszar o powierzchni około 12 000 000 km², czyli około 28 procent kontynentu Azji, obszar o około 15 procent większy niż obszar Europy. Ponad 1,5 mld ludzi, około 38% ludności Azji czyli

blisko 23% wszystkich ludzi na świecie żyje w regionie geograficznym Azji Wschodniej. To ponad dwa razy więcej niż wynosi ludność Europy. Region jest jednym z największych na świecie obszarów gęsto zaludnionych, średnia gęstość zaludnienia wynosi 133 mieszkańców na kilometr kwadratowy i jest około trzy razy wyższa od średniej światowej, która wynosi 45 osób/km². Przywódca Korei Północnej Kim Jong-un pseudonim „grzywka” swoją wojowniczą retoryką stara się rozdrażnić świat.

Chiny

Polska musi umieć wykorzystywać swoje położenie i uczestniczyć w przemianach świata. Włączając swój interes w budowaniu chińskiego nowego jedwabnego szlaku, który jest antyamerykański. Polska nie była i nie jest krajem kupieckim, ale strategicznie bardzo ważnym dla geopolityki światowej, z powodu tranzytowego położenia. Budowa portu lotniczego pod Łodzią ma sens. Musimy być na szlaku handlowym, bez uczestnictwa będziemy rozgrywani peryferyjnie. Musimy zadbać o pomost bałtycko-czarnomorski i z handlu zacząć się bogacić. Czy Chiny zaczną aspirować do hegemonu świata i centrum cywilizacji świata? Na razie jest to przemilczane przez Chiny, ale po wyeliminowaniu znaczenia USA w Europie, to może się zmienić. Obecnie odwieczna potęga morska USA a nie lądowa, nie ma takiego znaczenia jak to miało miejsce w ubiegłym wieku. Ludzie nie mieszkają na wodzie. Handel przenosi się na ląd poprzez Euro-Azjatyckie korytarze transportowe za geopolityczną strategią Chin. Chiny realizują swój strategiczny interes np. przez rozbudowę szybkich kolei lądowych i nie tylko. Chińskie rakiety Dong Feng 21D wystrzeliwane z ziemi są w stanie zniszczyć amerykański lotniskowiec z odległości ponad 1500 kilometrów. To jedyny kraj na świecie który posiada taką broń do niszczenia superlotniskowców.

Unia Europejska

Polityka Unii Europejskiej tzn. Niemiec zdecydowanie prowadzi do wyrugowania USA z wpływów w Europie. Zachód dla Europy Zachodniej kończy się na Bugu. W maju 2017 roku kanclerz Niemiec Angela Merkel podczas wiecu wyborczego CDU/CSU-Fraktion w Monachium powiedziała, że: „Europa nie może całkowicie polegać na Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i sama powinna wziąć w ręce własne przeznaczenie”. Ta wypowiedź miała miejsce dzień po zakończeniu pierwszej wizyty zagranicznej Prezydenta Donalda Trampa.

W Polsce szkolą się żołnierze z Arabii Saudyjskiej, kraju o kulturze religijnej jak wahabicki islam. Polska nic nie mówi o alternatywnej dywersyfikacji strategicznej. Czy Polska bierze pod uwagę alternatywę z Unią Europejską, jako państwo federalne pod egidą Niemiec i Francji z obowiązkowym przyjęciem waluty Euro. Wtedy jakkolwiek akcja militarna na Polskę byłby atakiem na całą strefę Euro, a to za sobą stwarza odpowiednią odpowiedź stowarzyszonych federacji. Tak tłumaczą to Niemcy, starający się zbudować oś trzech: Niemcy, Francja, Polska. Zaciśnia się współpraca pomiędzy Niemcami a Rosją. Niemcy jako rozbrojony naród i militarnie bardzo słaby, prowadzi politykę gospodarczego i geostrategicznego dogadywania się z Rosją. Nord Stream II gazociąg północny po dnie Bałtyku jest projektem geopolitycznym, finansującym na przyszłość gospodarkę Rosji. Ten projekt nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego jego koszt o długości 1,200 km (746 mile) szacuje się na €9.5 billion (\$10.3 billion). Dominuje jedna opcja, brak alternatywy. Obecnie Polska ma bardzo złe relacje z Rosją, złe z Ukrainą, złe z Białorusią, złe z Litwą, sądownicze z Niemcami i złe z Francją. Taka sytuacja stwarza duże niebezpieczeństwo dla państwa Polskiego. Istnieje więc obawa - czy może w tych rozgrwkach nie zostaniemy osamotnieni?

Polska

Powinna być lokalnym przywódcą politycznym w Europie Środkowo-Wschodniej, ma do tego prawo. Tym co decyduje o tym że Polska ma prawo odgrywania zdecydowanie większej roli politycznej, gospodarczej, kulturalnej czy geopolitycznej na pomoście bałtycko-czarnomorskim to jest geografia, demografia i tradycja. Te trzy czynniki decydują o tym że Polska ma prawo kształtować swoją myśl polityczną, a także swoją politykę zagraniczną w kierunku zwiększania polskiej podmiotowości na arenie międzynarodowej i rozszerzania naszej strefy wpływów. Partnerstwo wschodnie jako plan

alternatywny jest za mało przekonujący w wykonaniu Polski i obecnie jej politycznej siły. Idea Trójmorza, mimo że czasem jest łączona z ideą Międzymorza, różni się od koncepcji forsowanej przez Polską dyplomację w okresie międzywojennym. W 2015 roku w celu poszerzenia współpracy postanowiono – z inicjatywy prezydentów Polski i Chorwacji, Andrzeja Dudy i Kolindy Grabar-Kitarović – powołać grupę Trójmorza. W skład grupy wchodzi: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry.

Polska nie prowadzi dywersyfikacji polityki zagranicznej i kompletny brak debaty publicznej na jej miejsce w świecie i Europie. Czy Polska korzysta na sojuszu i ogromnym zaangażowaniu w strategię Amerykańską i jakie są realne gwarancje bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo - symantyka wyrazu „bez-pieczny” (łac. sine cura) czyli bez ochrony sugeruje, tak jest teraz lub może być ... Polska wspomaga wszystkie Amerykańskie konflikty zbrojne na świecie, uczestnicząc w nich, bez względu na ich celowość. Polska realizując strategię Amerykańską musi mieć swoich przedstawicieli pochodzenia Polskiego w U.S. Congress. Nie mając swoich przedstawicieli we władzach ustawodawczych nic nie znaczy w polityce Amerykańskiej, to tak jakby w UE nie było żadnego przedstawiciela z Polski. Trzeba najpierw mieć swoich polityków, a później uczestniczyć w kreowaniu globalnej polityki.

Jaka jest Polska racja stanu, na dziś?

I trzeba wziąć wszystko za i przeciw. Co się stanie przy tak dużym zaangażowaniu Polski wokół USA jeżeli one wycofają swoją strategiczną politykę lub ją ograniczą w Europie. Powodem może być na przykład wojna Izraelsko-Saudyjsko-Amerykańska z Iranem, a wisi na włosku.

Polska a Rosja.

Polska zaczyna realizować strategię Amerykańską Międzymorza, mając przydzieloną rolę dominatora w tym na Amerykańską modłę przedsięwzięciu. Projekt Międzymorza pochłonie setki miliardów dolarów i kto wyda, zanim się ziści. Ekonomicznie północna część projektu to biedne, bez kluczowego przemysłu i pod militarną kontrolą Rosji tereny. Polska nie jest militarną potęgą na razie ... Nie będzie nigdy odgrywać roli globalnego mocarstwa, ale chce pokrzyżować szyki takiemu mocarstwu militarnemu jak Rosja. Prezydent Rosji Władimir Putin zna zasady podwórkowych bójek i nie będzie czekać, aż pierwszy zaliczy w ryja. Czy realna jest wojna Polski z Rosją. Rosja jest za słaba ekonomicznie by okupować Polskę i kapitał zagraniczny inwestowany w Polsce, ale nic nie stoi na przeszkodzie do prowadzenia destrukcji i dywersji. Polska musi liczyć się z wojną hybrydową i dyfuzyjną, dzisiaj mamy doczynienia z inną formą działań wojennych bez linii frontu. W wojnie dyfuzyjnej tradycyjne rozróżnienia prawie całkiem zanikają, wróg staje się trudny do zdefiniowania, zaciera się granica między cywilem a żołnierzem, między przeciwnikiem politycznym a militarnym, między wrogiem a przestępcą. „Żołnierzem” może być tu – naiwny lub będący świadomym agentem – prowokator wszczynający „kolorową rewolucję”. W grę wchodzi akcje w cyberprzestrzeni, działania dywersyjne, sabotażowe i propagandowe, często niejasne, niejednoznaczne, nieprzypisane oficjalnie żadnym konkretnym grupom. Dochodzi do generowania chaosu, niepewności, wątpliwości, skłócenia w obrębie atakowanego kraju. Czy wiemy jak zabezpieczyć cele gospodarcze państwa w wyniku ekonomicznej i cybernetycznej dywersji? Mamy tego przykład na terenie zachodniej Ukrainy i kontrolowanie Krymu nad Morzem Czarnym, mające na celu zabezpieczenie geostrategicznych interesów Rosji. Musimy zdecydowanie i bezwzględnie uspokoić stosunki dyplomatyczne z Ukrainą, bo nacjonalizm ukraiński Rosjanie mogą wykorzystać w dyfuzyjnej strategii. Dlaczego US nie reaguje na zaistniałą sytuację przecież finansowo utrzymuje Ukrainę. Kompletny brak politycznego zainteresowania, nie wpływa na osłabienie Rosji, ale ją umacnia.

Pokój w Europie nie jest dany na wieki.

Morze Bałtyckie czy nas zabezpiecza. Przez Cieśninę Duńską do Bałtyku. Cieśnina Duńska – cieśnina położona pomiędzy Grenlandią (na północnym zachodzie) a Islandią (na południowym wschodzie). Długa na 480 km i szeroka na 290 km w najwęższym miejscu, łączy Ocean Arktyczny z Oceanem Atlantyckim. Trzeba przejść przez Cieśninę Duńską, a w wyniku nowej Rosyjskiej doktryny wojennej oraz struktura wybrzeża morza, uniemożliwia wypłynięcie wojennej floty

Amerykańskiej, dziś i jutro na morze Bałtyckie. Sojusznicy zachodni mogą również nie wpłynąć nam z pomocą, wobec z góry przewidzianej wojennej porażce. Obecnie jest to strefa akwenu wyłączona, chodzi o zdolności RMA (Revolution in Military Affairs, RMA). Morska linia komunikacyjna odpada nam jako bezpiecznik. Z powietrza jak i z lądu podobnie. Rosja „przykryła” niebo nad Polską? Taktyka ta jest w skrócie nazywana A2/AD (ang. anti-access/area denial) i oznacza uniemożliwienie dostępu do przestrzeni powietrznej. Zdaniem generała Franca Gorenca (United States Air Force four-star general who served as the Commander, U.S. Air Forces Europe, urodzony w Jugosławii) Rosjanie stosują wobec krajów NATO w Europie tę samą taktykę, jaką wprowadzają właśnie w życie między innymi na Krymie i w Syrii. Całe terytorium Polski jest zagrożone, co będzie powodować uniemożliwienie przyścia sojusznikom NATO z pomocą nawet gdyby chcieli. W konflikcie konwencjonalnej wojny z Rosją Polska skazana jest na kompletną klęskę, nawet mając milionową armię. Rozumiem rozbudowę wojsk obrony terytorialnej, ale widzę to w postaci tysięcy informatyków z laptopami, telefonami komórkowymi i dronami, a nie tylko chłopaczkami i dziewczynkami latającymi z kałachami po lasach. Dzisiaj mamy doczynienia z innym rodzajem działań wojennych, „nie tanki a banki”. Dzisiaj jedyną metodą odstraszenia w wojnie konwencjonalnej jest broń jądrowa, którą Polska obowiązkowo musi mieć. Podstawowy warunek wszczęcia rozmów z Rosją tylko z pozycji siły, jak przyjmuje Polska doktrynę polityki USA. Z Rosją należy jak najszybciej zacząć rozmawiać o jej rządaniach wobec nas i Rosyjskiej strategii wobec Polski. W innym przypadku Rosja z USA i Izraelem będą rozgrywać i targować się losem Polski i ponownie zostaniemy oszukani. "Nie powinno się grozić państwu posiadającemu broń jądrową" - powiedziała rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa, cytowana we wtorek (13.03.2018, 22:10) przez RIA Novosti, odwołując się do oświadczenia brytyjskiego rządu, że jest "wysoco prawdopodobne", iż za atakiem na Siergieja Skripala stoi Rosja. Polska świadomie potrzebuje ten trzeci czerwony guzik, nie ważne jak duży, o którym spory toczył prezydent USA Donald Trump z Kim Jong-un pseudonim „grzywka”. Ameryka ma poważne problemy z finansowaniem swoich sił zbrojnych, czy o tym wiedzą w Warszawie.

W koncepcji Międzymorza w Amerykańskim wydaniu i powodzeniu tego projektu zadecydują tylko dwa państwa Ukraina i Białoruś, o których dzisiaj, nie mówi się. Główną strategią Międzymorza jest osłabienie pozycji Rosji tzn. przejście kontroli nad Bramą Smoleńską i Bramą Brzeską. Brama Smoleńska (wrota smoleńskie) – historyczne i geostrategiczne pojęcie określające obszar pomiędzy górną Dźwiną i górnym Dnieprem. Przez obszar ten przechodzi najkrótszy i najłatwiejszy do przebycia (zwłaszcza dla dużych mas wojska) szlak łączący zachodnią i środkową Europę z Moskwą i centralną Rosją. Od około 1395 roku do 1793 roku na Bramie Smoleńskiej opierała się granica państwa polsko-litewskiego. Obecnie stanowi pogranicze Białorusi i Rosji. Kto kontroluje Bramę Smoleńską jest władcą Europy Wschodniej z punktu widzenia sztuki wojskowej. Białoruś jest bardzo ważna w strategii Międzymorza, tak jak Rumunia z dostępem do Morza Czarnego. Twierdza Brzeska, Twierdza Brześć (biał. Брэсцкая крэпасць, Bresckaja krepasć; ros. Брестская крепость, Briestskaja kriepest') – zespół fortyfikacji wzniesionych przez Imperium Rosyjskie w pierwszej połowie XIX wieku przy ujściu rzeki Muchawiec do Bugu, w pobliżu Brześcia. W 1833 roku cesarz Mikołaj I Romanow nakazał budowę twierdzy w Brześciu. Miał to być system fortyfikacji, trzymających w ryzach podbitą Polskę.

Polska musi mieć zabezpieczenie militarne, a nie wysłuchiwać brednie wypowiedane przez amerykańskich polityków i wojskowych o bezpieczeństwie i przeogromnej przyjaźni i sojuszniczym zaufaniu (tzn. wykorzystywaniu). Bezpieczeństwo - wcześniej wyjaśniłem symantykę tego wyrazu. Polska nie może tylko pomagać w łataniu Amerykańskiego budżetu militarne, ale korzystać z nowych technologii i sprzętu wojskowego mocarstwa, jak uczestniczy w jego globalnych gierkach. Udział w strategii geopolitycznej nie polega na poddaństwie i ekonomicznym wykorzystaniu, ale na militarnym zabezpieczeniu, zanim wchodzimy do gry w kreowaniu nowej mapy geopolitycznej na świecie. To dla USA za wszelką cenę zależy na Polsce, bo na nikogo innego w Europie nie może liczyć. Dojście do władzy PIS zawdzięcza wcześniej zaplanowanej strategii USA w UE. Polska ma jeszcze tylko jedną i ostatnią w tym tysiącleciu alternatywę, oś trzech: Niemcy, Francja, Polska, to propozycja Niemiec. To nie przypadek lecz fakt, że Niemcy nie chcą finansować Amerykańskiej strategii na wschodzie Europy. Artykuł 7 Traktatu Unii Europejskiej ma zmusić Polskę do opowiedzenia się po której stronie stoi. Niemcy mają swoje strategiczne interesy w Europie i nie chcą finansować Konia Trojańskiego w postaci Polski. Niemiecka gospodarka i Polska są bardzo od siebie uzależnione, a Niemców też nie stać na raptowne i

kosztowne nieprzewidziane ruchy. Mogą tylko żałować, że wcześniej trefnie zainwestowali w polityków, którzy okazali się karierowiczami i pospolitymi złodziejami okradającymi własny Polski naród.

Szczęście w nieszczęsnym terytorialnym położeniu Polski, że mamy dwie alternatywy do rozważań i trzeba z tym umiejętnie się zderzyć, ale ze wszystkimi rozmawiać i przede wszystkim wrogami, mam na myśli Rosję. W zaistniałej sytuacji trzeba wyciągnąć jak najwięcej korzyści, bo nad wszystkimi mamy przewagę, nie zapominając o suwerennym i bezpiecznym państwie dla następnych pokoleń.

Pomoc dla innych krajów też ma swoją cenę i bierzmy zapłatę z góry. Nie możemy stracić ponownie niepodległości, bo pokolenia Polaków walczyli i przelewali krew za naszą tymczasową wolność, którą mamy po rozpadzie Związku Radzieckiego. Mam nadzieję, że mozolnie rozpoczęta budowa „Ściany Wschodniej” nie przerodzi się dla Polski, w ścianę płaczu. Jeżeli połączymy fakty dotyczące Ustawy S447 Senatu USA i HR1226 i artykułu 7 Traktatu Unii Europejskiej, to oznacza, że rok 2018, w którym mamy obchodzić 100 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości może wcale nie być rokiem radosnym. Bez sprawnej dyplomacji, bez anglojęzycznych mediów, bez sprawnej bazy eksperckiej i propolskiego lobby jesteśmy bezbronni - pozostało nam tylko moralne prawo i wewnętrzne przekonanie o słuszności naszych racji. Polonia Amerykańska jest bardzo zaniepokojona tymi faktami i tym, że zaczyna panować nad tym jakaś dziwna zmowa milczenia.

Demokratyczne ustawodawstwo w USA.

Teraz odniosę się do Ustawy zatwierdzonej przez aklamację S447 Senatu USA i HR1226 jeszcze nie przegłosowanej, jak należy problem rozwiązać. Wprowadzanie tych ustaw w obecnym czasie jest bardzo dużym nietaktem Diaspory Żydowskiej, dyskredytują strategię geopolityczną USA. To typowy strzał w kolano i kręgosłup USA. Polska zdecydowanie musi ten fakt wykorzystać. To jest ostatnia okazja, żeby raz na zawsze pozbyć się tej ciągłej zmyły wojennej. W przypadku realizacji Międzymorza inwestycje US muszą być w miliardach dolarów. Tego tematu nie można zamieść pod dywan. Następne Polskie pokolenia nękane wojenną traumą, tego wam rządzący nie wybaczą.

Po pierwsze odślania kulisy Amerykańskiego ustawodawstwa opartego na lobbingu tzn. przepłacaniu i kupowaniu ustaw, sprzecznych z Amerykańską Konstytucją. Po drugie Polski rząd powinien złożyć podobne ustawy domagające się odszkodowań wojennych od Niemiec i Rosji, a gwarantem dotrzymania umów powinny być Stany Zjednoczone Ameryki. Izrael w przypadku Ustaw S447 Senatu USA i HR1226 uczynił USA egzekucyjnym gwarantem. Przyjaciół i ich prawdziwe zamiary poznaje się w takich sytuacjach, jaka nadażyła się teraz. W wyniku otrzymanych odszkodowań wojennych od naszych agresorów, Polska zobowiązuje się zapłacić Disporze Żydowskiej oszacowaną kwotę \$65 mld z napiwkami. Właśnie wyszukiwaliśmy wszystkie opcje związane z inteligentną pomocą w sprawie wojennych odszkodowań i dziękujemy za odpowiedź, przyniesie ona obopólne korzyści. Nie oceniam działań i starań Diaspory Żydowskiej, mają do tego prawo i obowiązek dbać o swoich obywateli. Jako członek Republican Jewish Coalition (RJC) oraz byłej National Strategy Forum (NSF), wysoko cenię sobie współpracę i przyjaźń z Żydowską społecznością, bardzo dużo nauczyłem się i zrozumiałem co to znaczy narodowa solidarność, której nam brakuje.

Dobre stosunki personalne i przyjaźń z Prezydentem Stanów Zjednoczonych Donaldem Tramp to za mało, żeby rozwiązywać np. zaistniały problem Justice for Uncompensated Survivors Today (JUST) Act of 2017 lub bezwizowy ruch Visa Waiver Program (VWP). W dzisiejszych czasach polityka jest towarem i wiele spraw, żeby rozwiązać to trzeba po prostu kupić za prawdziwe dolary.

“In regards to the lobbying funding, if the second half of the year keeps the same pace, the total for 2017 would be about \$200 million more than the \$3.15 billion spent last year and the most since the beginning of the Obama administration. The highest amount on record was in 2009, when lobbyists spent \$3.5 billion. That was the year President Barack Obama took office with solid Democratic control of the House and Senate.”

Około 3 milionów etnicznych Polaków i 3 miliony etnicznych Żydów zginęło w czasie II wojny światowej. Zniszczone zostało około 40% majątku narodowego Polski. Większość polskiego przemysłu i infrastruktury zaginęła. Warszawa i wiele innych miast zostało zrównanych z ziemią przez bezmyślne zniszczenie i dewastację.

“So far in 2017, the biggest recipient of lobbying money is Akin Gump Strauss Hauer & Feld LLC, an international law firm with a large lobbying practice. Akin Gump has been atop the list every year since 2014.”

Jak nie wydamy kilkanaście milionów dolarów na lobbging i dotacje na obie partie w Washington D.C. to stracimy miliardy.

“Many of the major lobbying firms and advocacy groups are located on K Street in Downtown Washington, D.C., where are also located the national headquarters of the Polish American Congress.”

Members 115th U.S. Congress 2017-2019

100 senators, 435 representatives, 6 non-voting delegates

Członków Żydowskiego pochodzenia w U.S. Congress (115th Congress 2017-2019):

Senate

(8 Democrats, 1 Independent)

Michael Bennet (D-CO), Richard Blumenthal (D-CT), Benjamin Cardin (D-MD), Dianne Feinstein (D-CA), Al Franken (D-MN), Brian Schatz (D-HI), Bernard Sanders (I-VT), Charles Schumer (D-NY), Ron Wyden (D-OR)

House

(21 Democrats, 2 Republican)

David Cicilline (D-RI), Stephen Cohen (D-TN), Susan Davis (D-CA), Ted Deutch (D-FL), Eliot Engel (D-NY), Lois Frankel (D-FL), Josh Gottheimer (D-NJ), Steve Israel (D-NY), David Kutsoff (R-TN), Sander Levin (D-MI), Alan Lowenthal (D-CA), Nita Lowey (D-NY), Jerrold Nadler (D-NY), Jared Polis (D-CO), Jamie Raskin (D-MD), Jacky Rosen (D-NV), Jan Schakowsky (D-IL), Adam Schiff (D-CA), Brad Sherman (D-CA), Brad Schneider (D-IL), Debbie Wasserman Schultz (D-FL), John Yarmuth (D-KY), Lee Zeldin (R-NY)

W dniu 12 marca br. duża grupa KPA-IL wzięła udział w proteście przeciw ustawom S.447 i H.R.1226 w Washington D.C.



Od lewej dr inż. Józef Wójciak – Licensed Project Engineer mostów w śródmieściu Chicago i Licensed Project Engineer Międzynarodowego Terminalu 5 na lotnisku O’Hare w Chicago

Kazimierz “Casey” Chlebek - filantrop, Former Commodore of the Chicago Yachting Association (CYA), Former President of the Polish American Congress Illinois Division (PAC-IL)

Gregory Akko - Former Chairman & CEO at New Europe Coalition Political Action Committee

Od lewej Kazimierz „Casey” Chlebek. Z prawej od góry Józef Wójciak od dołu z prawej Krzysztof Wąż koordynator grupy z Illinois, który powiedział: NIE POJECHALIŚMY TAM ABY POKAZAĆ SIĘ NA ZDJĘCIACH Z KONGRESMENAMI. TYLKO NIEWIELE DYSTRYKTÓW MA DUŻĄ POLONIE Z KTÓRĄ NAPRAWDĘ MUSZĄ SIĘ LICZYĆ ...



Józef Wójciak z Kazimierzem „Casey” Chlebkiem



Józef Wójciak z Gregory Akko - autorem artykułu

Odpowiedzieliśmy na apel Polonijnych środowisk patriotycznych i wzięliśmy udział w pozytywnej akcji informowania członków i przedstawicieli U.S. Congress w obronie Polskich interesów i Polskiej suwerenności. Było to dla nas wyzwanie płynące z serca i odpowiedzialność za losy Polski. Nie liczyliśmy na laury lub korzyści medialne, nikt z nas nie potrzebuje dowartościowywania się. Podróże w tym wieku też stają się nie zawsze komfortowe, to nie były wakacje, ale zmierzenie się z prawdą i wyjaśnianie Polskiej racji stanu. Mamy do tego prawo tutaj na ziemi Amerykańskiej przedstawiać nasze poglądy w obronie Polskich interesów. To nie jest tak, że tutaj mieszkamy to nas nic nie obchodzi POLSKA, wszyscy jako Polacy połączeni jesteśmy agregorem Polskości. Nie uciekniemy od tych zależności, dla naszego zdrowia i naszych przyszłych pokoleń, starajmy się być bardziej wyrozumiali i odpowiedzialni. Ja rozumiem rozdarcie i wewnętrzne spory w kraju, bo takie zjawiska we wszystkich narodowościach występują. W Polsce trwa już epidemia totalnej opozycji do rządzących, ale to my sobie sami tylko szkodzimy moralnie i zdrowotnie. Epidemie mają to do siebie że mijają, a naszym celem życia jest solidne zdrowie i wewnętrzny spokój. Pomagajmy sobie wzajemnie, bo gdziekolwiek jesteśmy na świecie to jesteśmy tylko Polakami i czujemy się odpowiedzialni za losy naszej społeczności, rozsianej po całym świecie.

Chcielibyśmy zaapelować do Państwa o natychmiastowe podjęcie działań na ostatnie posunięcia Amerykańskiego Senatu. Mówimy mianowicie o ustawie S.447 (zatwierdzonej przez aklamację 12 grudnia 2017 roku przez Senat USA) i H.R.1226 (opiniowana obecnie przez Komisję Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów). 12 grudnia 2017 Senat Stanów Zjednoczonych zaaprobował Act S.447, znany jako Justice for Uncompensated Survivors Today (JUST) Act of 2017.

Ustawa trafi do Izby Reprezentantów i po podpisaniu przez prezydenta, co wydaje się formalnością biorąc pod uwagę, że Republikanie posiadają większość w Kongresie, stanie się obowiązującym prawem.

Szanowny Panie Stanisławie Karczewski marszałku Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

Popieram przyjęcie znowelizowanej przez Polski parlament ustawie o IPN. My Polacy na emigracji w większości znamy historię II wojny światowej, ale czy świat zna prawdziwe losy najbardziej ludobójczej wojny w Europie. Dzisiaj winą za wojenne losy w wyniku wieloletnich zaniedbań ze strony rządów Polskich, usiłuje się obarczyć Polskę. Polska powinna dążyć do tego aby w ONZ odbyła się debata nad „polskimi obozami śmierci”, bo historia zaczyna być fałszowana. W Unii Europejskiej powinniśmy stworzyć warunki do merytorycznej dyskusji z historykami z całego świata na temat „polskich obozów śmierci”. Na promowanie Polski i historii Polski lepiej wydać miliony, niż później stracić miliardy. Nie możemy dopuszczać do tego, aby inne kraje ingerowały w Polskie prawodawstwo. Proszę o szczerą odpowiedź co Władze Polski robią w wyniku zaistniałej i rozgłoszonej na cały świat szkodliwości Polskiej ustawie o IPN. Ustawa powinna zostać w takiej formie jak jest, nie należy przy niej majsterkować. Władze Polski powinny zastanowić się tylko czy wyrok w każdym przypadku ma odbywać się w więzieniu o zastrzonym rygorze lub nie. Piszący zanim wypuszczą szkalującą publikację, zastanowią się czy było warto. Nie zapomnieliśmy i nigdy nie zapomnimy skąd nasz ród. Polonia zawsze skupia się na priorytetach a najważniejsze z nich to obrona Polskich interesów i Polskiej suwerenności. Z góry serdecznie dziękuję za merytoryczną i szczerą odpowiedź.

Z poważaniem,

Gregory Akko – Obywatel Amerykański Polskiego pochodzenia